

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSA Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W. P.

przeciwko Radzie Nadzorczej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w K.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 września 2011 r.,

zażalenia strony pozwanej na postanowienie zawarte w wyroku Sądu Okręgowego

- Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O.

z dnia 19 kwietnia 2011 r.,

**oddala zażalenie.**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. – Sąd Pracy wyrokiem z dnia 6 grudnia 2010 r. oddalił powództwo W. P. przeciwko Radzie Nadzorczej Spółdzielni Ogrodniczo – Pszczelarskiej w K. o zapłatę odszkodowania w kwocie 5.664 zł oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.400 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w O. – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2011 r. uchylił zaskarżony wyrok w punkcie II, w pozostałym zakresie oddalił apelację powoda oraz nie obciążył powoda kosztami procesu za instancję odwoławczą. Zawarte w wyroku rozstrzygnięcie dotyczące kosztów

procesu Sąd Okręgowy oparł na treści art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał za zasadne nieobciążanie powoda kosztami procesu za drugą instancję, albowiem powód jest emerytem, nie otrzymuje dodatkowego wynagrodzenia, a jego postawę roszczeniową można usprawiedliwić w tym sensie, że jako wieloletni prezes przyczynił się w znacznym stopniu do wypracowania majątku spółdzielni i obecnie czuje się skrzywdzony odsunięciem od zarządu tym mieniem, co znajduje wyraz emocjonalny w treści składanych przez niego pism procesowych.

Zażalenie na zawarte w wyroku Sądu Okręgowego postanowienie o kosztach procesu wniosła strona pozwana, domagając się jego zmiany poprzez zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Spółdzielni Ogrodniczo – Pszczelarskiej i M. W., według przedłożonego spisu kosztów (tj. w kwocie 4.317 zł) oraz zasądzenia od powoda na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu zażalenia strona pozwana zarzuciła, iż nie można zgodzić się z argumentacją Sądu drugiej instancji, że nieobciążanie powoda kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. jest zasadne, ponieważ jako wieloletni prezes spółdzielni może czuć się pokrzywdzony, iż został zwolniony z zajmowanego stanowiska. Sąd nie wziął pod uwagę w swojej ocenie, że inni członkowie spółdzielni też są pokrzywdzeni wieloletnim wytaczaniem przez powoda licznych powództw. To właśnie zachowanie powoda uzasadnia zasądzenie na rzecz strony pozwanej kosztów procesu w wyższej wysokości niż przewiduje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), albowiem powód jest człowiekiem majątnym, prowadzi pasiekę, a wytaczając liczne sprawy zbędnie absorbuje wymiar sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest nieuzasadnione.

W niniejszej sprawie należy w pierwszej kolejności zauważyć, że art. 102 k.p.c. stanowiący, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów, albo nie obciążać jej w ogóle

kosztami, ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że ustalenie, czy w okolicznościach konkretnej sprawy zachodzą „wypadki szczególnie uzasadnione”, ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu, a sposób korzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i to do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępianie od generalnej zasady (art. 98 § 1 k.p.c.) obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2010 r., II PK 192/09, LEX nr 584735; wyrok Sądu Najwyższego z 27 maja 2010 r., II PK 359/09, LEX nr 603828; postanowienia Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2009 r., I CZ 92/09, niepubl.; z 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09, LEX 564753; z 17 marca 2010 r., II CZ 105/09, niepubl.). Jednocześnie w orzecznictwie podkreśla się, że ocena ta nie może być dowolna oraz wymaga uzasadnienia zawierającego przedstawienie okoliczności, które sąd uznał za wypadki szczególnie uzasadnione w rozumieniu tego przepisu (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lutego 2010 r., I CZ 111/09, niepubl.). Z tego względu sposób stosowania art. 102 k.p.c. podlega dyskrecjonalnej ocenie sędziowskiej i w zasadzie wymyka się spod kontroli sprawowanej przez Sąd Najwyższy, chyba że zaskarżone orzeczenie zostało wydane z rażącym naruszeniem reguły orzekania przewidzianej w tym przepisie (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 1 października 2010 r., I CZ 142/10, z 13 października 2010 r., I CZ 100/10, niepubl.; z 25 marca 2011 r., IV CZ 136/10, LEX nr 785545, z 1 czerwca 2011 r., II CZ 24/11, LEX nr 846568).

Stosując art. 102 k.p.c. (w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie w danej instancji - art. 108 § 1 k.p.c.), sąd nie może powołać się jedynie na ustawowe sformułowanie o istnieniu szczególnie uzasadnionych wypadków, powinien tę szczególność sytuacji strony zidentyfikować i zindywidualizować, odnosząc ją do różnych konkretnych okoliczności, stanów i zdarzeń, na przykład rzeczywiście trudnej sytuacji finansowej, majątkowej, rodzinnej, zdrowotnej, osobistej strony przegrywającej spór, jeżeli sytuacja ta jest sądowi znana, albo do innych szczególnych okoliczności sprawy, na przykład działań i zaniechań strony

przeciwnej. Ocena sądu, czy w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, pozwalający na zastosowanie art. 102 k.p.c., powinna obejmować wszystkie znane sądowi (ujawnione przez strony) okoliczności, które mogą mieć wpływ na podjęcie decyzji na podstawie tego przepisu. Mogą to być zarówno okoliczności związane z przebiegiem procesu, jego przedmiotem, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, ocenianej z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 1974 r., III CZ 223/73, LEX nr 7379, z 26 listopada 2009 r., III CZ 51/09, niepubl.).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę przebieg postępowania apelacyjnego, jak i sytuację majątkową oraz długoletni wkład pracy powoda jako prezesa spółdzielni, nie wykroczył poza swoje uprawnienia jurysdykcyjne, oceniając, że w tych okolicznościach zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c. pozwalający na nieobciążanie powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej przed tym Sądem. Ponadto pełnomocnik strony pozwanej w spisie kosztów błędnie uwzględnia nakłady związane z prowadzeniem sprawy przed Sądem pierwszej instancji i pomija wartość przedmiotu zaskarżenia. Wbrew odmiennemu przekonaniu pełnomocnika strony pozwanej wysokość kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym uzależniona jest nie od wartości przedmiotu sporu, ale od wartości przedmiotu zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w związku z art. 398<sup>14</sup> k.p.c. Sąd Najwyższy oddalił zażalenie jako pozbawione uzasadnionych podstaw.